

Sygn. akt: I C 85/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Oleśnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Kałwak

Protokolant: st. sekr. sądowy Urszula Krzywoń

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 czerwca 2016 roku

sprawy z powództwa **K. E. (1)**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej **(...) Spółki Akcyjnej**

z siedzibą w W. na rzecz powoda **K. E. (1)** kwotę **12.113,33 zł** (dwanaście tysięcy sto trzydzieści złotych 33/100) tytułem odszkodowania wraz z odsetkami:

a. ustawowymi liczonymi od kwoty 10.703,30 zł (dziesięć tysięcy siedemset trzy złote 30/100) za okres od dnia 07 maja 2011 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.;

b. ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 10.703,30 zł (dziesięć tysięcy siedemset trzy złote 30/100) za okres od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia 04 czerwca 2016 r.;

c. ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 12.113,33 zł (dwanaście tysięcy sto trzydzieści złotych 33/100) za okres od dnia 05 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej **(...) Spółki Akcyjnej**

z siedzibą w W. na rzecz powoda **K. E. (1)** kwotę **2.891,22 zł** (dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt jeden złotych 22/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje powodowi **K. E. (1)** uiszczenie na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Oleśnie kwoty **29,85 zł** (dwadzieścia dziewięć złotych 85/100) stanowiącej stosunkową część kosztów poniesionych tymczasowo w sprawie przez Skarb Państwa tytułem wydatków na wynagrodzenie biegłego sądowego;

V. nakazuje stronie pozwanej **(...) Spółce Akcyjnej**

z siedzibą w W. uiszczenie na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Oleśnie kwoty **60,28 zł** (sześćdziesiąt złotych 28/100) stanowiącej stosunkową część kosztów poniesionych tymczasowo w sprawie przez Skarb Państwa tytułem wydatków na wynagrodzenie biegłego sądowego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17.02.2014 r. powód **K. E. (1)** wystąpił przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.** o zapłatę, wnosząc

o zasądzenie na rzecz powoda od strony pozwanej kwoty 10.703,30 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 7 maja 2011 r. do dnia zapłaty. Nadto, wniósł o zasądzenie na rzecz powoda od strony pozwanej kwoty 6.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 06 lipca 2011 r. do dnia zapłaty. Powód wniósł również o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 09 grudnia 2010 r. w B. podczas wyjazdu z drogi podporządkowanej doszło do kolizji drogowej, podczas której powód kierujący stanowiącym jego własność pojazdem marki V. (...) nr rej. (...) został uderzony w tył pojazdu przez kierującego V. (...) nr rej. (...) K. B.. Na miejscu zdarzenia zostało spisane oświadczenie na okoliczność kolizji

i sprawstwa zdarzenia – K. B. przyznał się do winy. Na skutek kolizji uszkodzeniu uległ tył pojazdu powoda, a powód doznał obrażeń ciała.

Szkoda została zgłoszona stronie pozwanej, u której sprawca miał wykupioną polisę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu. W postępowaniu likwidacyjnym pozwany ubezpieczyciel uznał gwarancyjną odpowiedzialność za skutki zdarzenia i wypłacił bezsporną część odszkodowania za skutki uszkodzenia pojazdu powoda na kwotę 2.350,93 euro wraz ze zwrotem kosztów oceny technicznej na kwotę 675,92 euro. Natomiast strona pozwana odmówiła uznania roszczeń z tytułu szkód na osobie powoda pomimo odwołań powoda.

Kwota dochodzona pozwem tytułem odszkodowania za uszkodzony samochód powoda marki V. (...), tj. 10.703,30 zł (2.678,57 euro), stanowi różnicę pomiędzy kosztami naprawy pojazdu wynikającymi ze sporządzonego na zlecenie powoda kosztorysu na kwotę 5.029,50 euro a wartością wypłaconą przez stronę pozwaną tj. 2.350,93 euro. Powód, w celu ustalenia wartości szkody, dokonał przeliczenia waluty według kursu 1 euro = 3,9959 zł obowiązującego w grudniu 2010 r., zgodnie z ogłoszeniem średnich kursów walut przez NBP. Powód wskazał, że w jego pojeździe powstała szkoda częściowa oraz wskazał na konieczność dokonania rozliczenia tej szkody według stawek i cen obowiązujących na rynku niemieckim z uwagi na to, że powód jest obywatelem Niemiec. Według powoda, strona pozwana bezpodstawnie nie uznała konieczności naprawy wszystkich części, które uległy uszkodzeniu. Natomiast rzeczywistą wartość szkody w pojeździe powoda odzwierciedla kosztorys wykonany na zlecenie powoda przez biegłego rzeczoznawcę, zgodnie z którym przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku wiązało się z kosztami na kwotę 5.029,50 euro.

Żądanie kwoty 6.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, będącą następstwem powyższego wypadku, powód uzasadniał tym, że po wypadku pozostawał

2 tygodnie na zwolnieniu lekarskim, skarżył się na bóle głowy, karku oraz kręgosłupa. Musiał korzystać w swoim miejscu zamieszkania z pomocy lekarskiej. Lekarz medycyny doktor A. A. stwierdził u powoda w następstwie wypadku 3,5% trwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z przebytym skręceniem kręgosłupa i stłuczeniem klatki piersiowej.

Naliczanie odsetek ustawowych od dnia 07 maja 2011 r. (dot. odszkodowania) oraz od dnia 06 lipca 2011 r. (dot. zadośćuczynienia) uzasadniać ma fakt, że strona pozwana po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym podjęła decyzję o wypłacie odszkodowania za szkody rzeczowe w dacie 07 kwietnia 2011 r. Natomiast przyjęcie zgłoszenia roszczenia za szkody osobowe nastąpiło w dacie 06.06.2011 r. Jako podstawę prawną powód wskazał

art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – 30-dniowy termin wypłaty odszkodowania od dnia zgłoszenia szkody. - pozw – k. 3 – 8.

W **odpowiedzi na pozw** wniesionej w dniu 31.03.2014 r. (prezentata Sądu) – strona pozwana **(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** wskazała, że nie uznaje powództwa i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, że wypłacona już powodowi w toku postępowania likwidacyjnego kwota 2.350,93 euro tytułem kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu poszkodowanego

oraz kwota 675,92 euro tytułem kosztów sporządzenia oceny technicznej są odpowiednie. Wyplacona powodowi kwota została ustalona prawidłowo i uwzględnia rzeczywiste niezawyżone koszty naprawy samochodu. Nadto, strona pozwana zakwestionowała koszt naprawy wskazany

w kalkulacji naprawy załączonej przez powoda do pozwu, zakwestionowała również wskazany w niej zakres uszkodzeń pojazdu powoda powstały w dniu 09.12.2010 r., który nie pokrywa się z zakresem uszkodzeń wskazanym przez stronę pozwaną w toku likwidacji szkody. Zdaniem strony pozwanej kalkulacja jest zawyżona, ponieważ nie uwzględnia rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu w oparciu o średnie ceny części i stawki za roboczogodzinę obowiązujące na lokalnym rynku oraz w oparciu o stwierdzony zakres uszkodzeń pojazdu powstały w dniu 09.12.2010 r. Według ubezpieczyciela, w przypadku określenia wysokości szkody w oparciu o kalkulację naprawy, ceny części i stawka rbh powinny odpowiadać średnim cenom z rynku lokalnego oraz koszt naprawy powinien odpowiadać zakresowi uszkodzeń. Natomiast kosztorys naprawy przedstawiony przez powoda, tj. dokument prywatny, sam w sobie nie wyznacza wysokości szkody i jest jedynie wyrazem jego stanowiska w przedmiotowej sprawie. Dochodzone przez powoda roszczenie nie odpowiada celowym i ekonomicznie uzasadnionym wydatkom służącym do przywrócenia stanu poprzedniego w pojeździe powoda – a strona pozwana zaspokoila dotychczas wszelkie zasadne żądania powoda. Strona pozwana zakwestionowała również roszczenie powoda

z tytułu zadośćuczynienia co do zasady i wysokości, bowiem powód na skutek zdarzenia

z dnia 09.12.2010 r. nie doznał urazów, które uzasadniałyby przyznanie na jego rzecz jakiegokolwiek kwoty z tytułu zadośćuczynienia. Powód zgłosił się po poradę lekarską dopiero po czterech dniach po zdarzeniu, nie wykazał też dokumentami doznanych przez siebie urazów. Przedłożył jedynie kwestionowane przez ubezpieczyciela orzeczenie lekarskie

z 18.05.2011 r., które jest jedynie dokumentem prywatnym. Z ostrożności procesowej strona pozwana wskazała również, że dochodzona przez powoda kwota z tytułu zadośćuczynienia jest nieodpowiednia i zawyżona w porównaniu z charakterem i rozmiarem cierpień doznanych przez powoda oraz nie została udowodniona. - odpowiedź na pozew – k. 43 – 44v.

Pismem wniesionym dnia 12 maja 2015 r. na podstawie art. 193 k.p.c. powód rozszerzył powództwo o kwotę 1.410,03 zł i wniósł o jej zasądzenie na rzecz powoda wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Powód wyjaśnił, że łączna kwota dochodzonego wobec strony pozwanej w niniejszej sprawie roszczenia tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu obejmuje kwotę 12.113,33 zł.

W uzasadnieniu pisma powód wyjaśnił, że dochodzona kwota jest konsekwencją wyceny kosztu naprawy samochodu powoda przez biegłego sądowego na kwotę 5.382,87 euro. Kolejno, powód wskazał i wyliczył, że ubezpieczyciel wypłacił mu dotychczas 2.350,93 euro, wycena biegłego – 5.382,37 euro, różnica 3.031,44 euro. Ta kwota, według powoda, powinna być wzięta pod uwagę przy zasądzeniu odszkodowania na rzecz powoda. K. E. (1) przeliczył kurs waluty w następujący sposób: 1 euro = 3,9959, obowiązujący w grudniu 2010 roku, zgodnie z ogłoszeniem średnich kursów walut przez NBP. Tym samym dochodzona łącznie w procesie kwota 12.113,33 zł tytułem odszkodowania powstała z przeliczenia 3.031,44 euro x 3,9959 zł = 12.113,33 zł. - pismo zawierające rozszerzenie powództwa – k. 103-104.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09 grudnia 2010 r. w B. na skrzyżowaniu dróg prowadzących

w stronę S. i K. doszło do kolizji drogowej. K. E. (1) kierujący pojazdem marki V. (...), nr rej. (...) 553, jadąc trasą O.-P., przyhamował chcąc ustąpić pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu od strony P.. Wówczas w tył jego pojazdu uderzył K. B. kierujący samochodem V. (...) o nr rej. (...) ubezpieczonym w (...)uszkadzając pojazd V. (...). Właścicielem pojazdu sprawcy był w dacie zdarzenia N. B..

dowód : - oświadczenie spisane w dniu 09.12.2010 r. przez uczestników zdarzenia – k. 10;

- pisemne oświadczenia z 28.03.2011 r. i 11.04.2011 r. o okolicznościach kolizji sporządzone przez sprawcę K. B. – akta szkody.

Powód skorzystał z pomocy lekarskiej po raz pierwszy po wypadku dopiero w Niemczech w dniu 13.12.2010 r., skarżąc się m.in. na bóle głowy i szyi. Przebywał na zwolnieniu lekarskim w dniach od 13.12.2010 r. do 24.12.2010 r.

dowód : - zaświadczenie lekarskie z dnia 08.03.2011 r. w języku niemieckim –k.35 i 37;

- zwolnienie lekarskie w j. niemieckim – k. 36.

W dniu 18.05.2011 r. lek. med. A. A. – specjalista chirurg – wydał na zlecenie powoda orzeczenie lekarskie, w którym stwierdził, że K. E. (1) doznał na skutek wypadku z dnia 09.12.2010 r. uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3,5% z powodu skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenia klatki piersiowej.

dowód : - prywatne orzeczenie lekarskie – lek. med. A. A. – specjalisty chirurga z dnia 18.05.2011 r. – k. 34.

W samochodzie powoda marki V. (...) o nr rej. (...) na skutek kolizji z dnia 09.12.2010 r. doszło do uszkodzenia następujących elementów pojazdu:

- tylnego zderzaka – do wymiany i lakierowania;
- spojlera tylnego zderzaka – do wymiany;
- wytłumienia tylnego zderzaka – do wymiany;
- wspornika tylnego zderzaka – do wymiany;
- wspornika tylnego zamka –do wymiany i lakierowania;
- tylnej górnej ściany – do wymiany;
- wzmocnienia dolnego poszycia – do wymiany i lakierowania;
- pokrywy bagażnika – do wymiany i lakierowania;
- uszczelki tylnej klapy – do wymiany;
- zamka tylnej pokrywy – do wymiany;
- tylnej prawej lampy – do wymiany;
- tylnego prawego błotnika – element do naprawy (10JC) i lakierowania;
- tylnej prawej podłużnicy – element do naprawy (10JC).

Na dzień powstania szkody koszty naprawy powyższego samochodu z uwzględnieniem powyższego zakresu uszkodzonych elementów i ich kwalifikacji w programie (...), z uwzględnieniem cen nowych oryginalnych części zamiennych obowiązujących w miesiącu grudniu 2010 roku, a także z uwzględnieniem zaleceń producenta, co do technologii naprawy i norm czasowych przedstawiają się następująco:

Brutto: 5.382,87 euro, na którą to kwotę składają się:

- koszty robocizny – 2.669,50 euro;
- koszty materiału lakierniczego – 207,88 euro;

- koszt części zamiennych – 1.646,04 euro;

- podatek VAT 19% - 859,45 euro.

Stawka za roboczogodzinę prac mechanicznych, blacharskich i lakierniczych w (...) V. w Niemczech wynosiła 95,00 euro/rbh.

Powyzsza wycena może zawierać również części i materiały nieuszkodzone, których zastosowanie wynika z technologii naprawy narzuconej przez producenta pojazdu.

dowód : - opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, rekonstrukcji kolizji, wypadków i zdarzeń drogowych, wyceny wartości oraz kosztu i jakości napraw pojazdów samochodowych mgr inż. K. S. z dnia 05.03.2015 r. z załącznikami w tym kalkulacją naprawy w systemie (...) k. 78 – 89.

W dniu 13.12.2010 r. na zlecenie K. E. (1) został sporządzony w języku niemieckim prywatny kosztorys naprawy uszkodzeń w pojeździe powoda powstałych na skutek zdarzenia szkodowego z dnia 09.12.2010 r. Koszty naprawy zostały wycenione na kwotę: 4.226,47 euro netto, VAT 19% - 803,03 euro, natomiast brutto - 5.029,50 euro.

dowód : - prywatny kosztorys z dnia 13.12.2010 r. sporządzony w języku niemieckim na zlecenie K. E. (1), wraz z załącznikiem zdjęciowym –k.20–33.

Pismem opatrzonym datą 22.02.2011 r., wysłanym pocztą (Poczta Polska S.A.) w dniu 24.02.2011 r., które wpłynęło do (...) S.A. w dniu 02.03.2011 r. (prezentata), pełnomocnik powoda dokonał zgłoszenia szkody w pojeździe V. (...) ubezpieczycielowi (...)w W.. K. E. (1)domagał się wówczas przyznania tytułem odszkodowania:

-kosztu naprawy pojazdu: 5.029,50 euro;

- kosztu rzeczoznawcy – 675,92 euro.

Łącznie: 5.705,42 euro.

Razem z pismem K. E. (1)przekazał ubezpieczycielowi kalkulację kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu sporządzoną przez niezależnego rzeczoznawcę niemieckiego, dokumentację zdjęciową i kompletną dokumentację szkodową.

dowód : - pismo opatrzone datą 22.02.2011 r. – zgłoszenie szkody w pojeździe V. (...) do (...) – k. 11-13; akta szkody – w/w pismo z prezentatą ubezpieczyciela.

W toku postępowania likwidacyjnego K. E. (1)złożył ubezpieczycielowi pisemne oświadczenie, podnosząc, że nie prowadzi działalności gospodarczej, nie jest płatnikiem podatku VAT, jak również, że z tytułu szkody komunikacyjnej z dnia 09.12.2010 roku dotyczącej uszkodzenia pojazdu V. (...) o nr rej. (...) 553 nie wnosił roszczeń do innego Towarzystwa (...), jak również nie otrzymał odszkodowania z ubezpieczenia auto casco.

dowód : - oświadczenie K. E. (1) – akta szkody.

Decyzją z dnia 07.04.2011 r. ubezpieczyciel przekazał powodowi bezsporną kwotę odszkodowania w wysokości 3.026,85 euro. Na tę bezsporną kwotę składają się:

1. koszty naprawy zgodnie ze zweryfikowaną kalkulacją naprawy – 2.350,93 euro;

2. koszty oceny technicznej – 675,92 euro.

Weryfikacja kalkulacji naprawy została przeprowadzona na podstawie załączonych zdjęć.

Z kosztorysu usunięte zostały pozycje związane z naprawą i lakierowaniem boku tylnego prawego oraz z wymianą ściany tylnej, z uwagi na brak widocznych uszkodzeń. Ponadto, wykreślono liczne części zamienne z powodu ich niewystępowania, bądź braku widocznych uszkodzeń.

dowód : - decyzja ubezpieczyciela (...) z dnia **07.04.2011** r. – k. 14;

- operat końcowy szkody wykonany przez ubezpieczyciela z dnia 07.04.2011 r. – akta szkody.

Pismem opatrzonym datą 18.05.2011 r. pełnomocnik K. E. (1) dokonał zgłoszenia szkody osobowej w zakresie ubezpieczenia OC pojazdu sprawcy. W uzasadnieniu wskazano, że, poszkodowany, gdy opuścił go stres powypadkowy zaczął odczuwać dolegliwości bólowe w odcinku kręgosłupa szyjnego, klatki piersiowej oraz silne bóle głowy, których nie odczuwał przed wypadkiem. W dniu 13.12.2010 r. poszkodowany zgłosił się na wizytę w gabinecie lekarskim w okolicach swojego miejsca zamieszkania. Podczas wizyty u poszkodowanego stwierdzono skręcenie kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenie klatki piersiowej, czego skutkiem było skierowanie go na zwolnienie lekarskie na okres od 13.12.2010 r. do 24.12.2010 r. Z uwagi na „szkody zdrowotne, rozmiar cierpień fizycznych, psychicznych oraz ich następstwa” dla poszkodowanego, jego pełnomocnik wniósł o wypłatę „odszkodowania” w wysokości 6.000 zł, powołując jako podstawę prawną art. 444 § 1 k.c. i art. 444 § 2 k.c.

dowód : - pismo z dnia 18.05.2011 r. zawierające zgłoszenie szkody osobowej w zakresie ubezpieczenia OC pojazdu sprawcy – k. 16 – 18.

W piśmie opatrzonym datą 06.06.2011 r. ubezpieczyciel poinformował pełnomocnika K. E. (1) o otrzymaniu zgłoszenia szkody osobowej, polegającej na doznaniu przez poszkodowanego obrażeń ciała na skutek wypadku z dnia 09.12.2010 r.

dowód : - pismo (...) opatrzone datą 06.06.2011 r. – k. 15.

Kolejno w piśmie z dnia 24.06.2011 r. ubezpieczyciel stwierdził, iż brak jest podstaw do uznania roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia z tytułu przedmiotowego zdarzenia.

W uzasadnieniu swojej decyzji ubezpieczyciel wskazał m.in., że pierwsza porada lekarska została udzielona poszkodowanemu dopiero 4 dni po zdarzeniu, a nadto, brak jest pełnej dokumentacji medycznej i obiektywnych wyników badań, które wskazywałyby na doznane w wyniku kolizji urazy.

dowód : - pismo ubezpieczyciela z dnia 24.06.2011 r. – k. 19.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Przy czym wskazać należy, że roszczenie powoda dotyczące odszkodowania za uszkodzony samochód należało uwzględnić niemalże w całości – jedynie z pewną modyfikacją w odniesieniu do odsetek, o czym poniżej – z kolei roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie bezsporna była odpowiedzialność cywilna ubezpieczyciela za skutki zdarzenia szkodowego co do zasady. Bezspornym również był fakt wypłaty powodowi na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego kwoty 2.350,93 euro tytułem kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu poszkodowanego jak również kwoty 675,92 euro tytułem kosztów sporządzenia oceny technicznej. Sporna natomiast pozostawała dalsza kwota żądana przez powoda tytułem odszkodowania za uszkodzony samochód ponad już wypłaconą kwotę. Kwestionowana przez ubezpieczyciela była wycena dokonana w prywatnym kosztorysie przedłożonym przez powoda, w tym również zakres uszkodzeń

w pojeździe powoda. Nadto, w ocenie strony pozwanej, koszty naprawy samochodu winny zostać ustalone w oparciu o średnie ceny części i stawki za roboczogodzinę obowiązujące na lokalnym rynku. Strona pozwana zakwestionowała również roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia co do zasady i wysokości.

Zgodnie z treścią art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1). W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2). Natomiast

art. 822 § 1 k.c. stanowi że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z kolei § 4 w/w artykułu stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Natomiast ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za skutki kolizji z tytułu umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawcy szkody na podstawie ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 r., poz. 392 j.t. ze zm.) – dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych. Artykuł 34 ust 1 ustawy stanowi,

że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy pozwany ubezpieczyciel przyjął swoją odpowiedzialność gwarancyjną za skutki zdarzenia szkodowego z 09.12.2010 r. Jednak kwestionował wysokość dochodzonego odszkodowania. W ocenie Sądu, mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy, żądanie odszkodowania w łącznej kwocie 12.113,33 zł zasługiwało w całości na uwzględnienie. Sąd ustalił zakres uszkodzeń w pojeździe powoda oraz koszty naprawy w oparciu o opinię biegłego sądowego mgr inż. K. S. z dnia 05.03.2015 r. Opinia ta została sporządzona rzetelnie, jest logiczna, kompletna

i wyczerpująca, a kalkulacja naprawy została dokonana w sposób obiektywny przy użyciu systemu (...). Nadto, powód zaaprobował tę opinię w całości w sposób wyraźny

w piśmie, w którym rozszerzył powództwo (k. 103). Natomiast strona pozwana nie ustosunkowała się w ogóle aż do dnia wyrokowania do treści opinii biegłego, pomimo zobowiązania jej pełnomocnika do wskazania ewentualnych zastrzeżeń do treści tej opinii

w terminie 14 dni od dnia doręczenia zobowiązania wraz z opinią (k. 91). Przede wszystkim wskazać należy, że biegły wyjaśnił, iż wycena może zawierać również części i materiały nieuszkodzone, których zastosowanie wynika z technologii naprawy narzuconej przez producenta pojazdu. Powód zamieszkuje w Niemczech, wobec tego zasadnym było wyliczenie przez biegłego kosztów naprawy w realiach niemieckich, w pobliżu miejsca zamieszkania powoda. Ubezpieczyciel kwestionował wyliczanie szkody w pojeździe powoda przy zastosowaniu nowych oryginalnych części zamiennych oraz kosztów naprawy

w autoryzowanym salonie. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, LEX nr 157324, wskazał m.in., że: „ W przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów (wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody”. Kolejno, w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 listopada 1980 r., III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186, LEX nr 2641, Sąd Najwyższy podniósł,

że: „ Z zasady wyrażonej w art. 363 § 1 k.c. wynika, że w razie uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu

wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Poszkodowany chcąc przywrócić stan poprzedni uszkodzonego w wypadku pojazdu nie ma możliwości zakupu starych części czy też nie ma możliwości żądania, aby stacja obsługi wykonująca naprawę w miejsce uszkodzonych w czasie wypadku części pojazdu wmontowała stare części już częściowo zużyte”. Natomiast zgodnie z tezą Uchwały Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, (OSNC 2012/10/112, Prok.i Pr.-wkł. 2013/4/38, LEX nr 1129783, www.sn.pl, Biul.SN 2012/4/5, M.Prawn. 2012/24/1319-1323): „ Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.” W przedmiotowej sprawie strona pozwana nie wykazała wzrostu wartości pojazdu powoda na skutek zastosowania do naprawy nowych części, nie wniosła również zastrzeżeń do opinii biegłego.

Domaganie się zwrotu kosztów naprawy samochodu przy użyciu nowych części wiąże się również ściśle z prawem domagania się zwrotu kosztów naprawy w autoryzowanym salonie. Wybór salonu, w którym będzie dokonana naprawa, w tym autoryzowanego, należy do powoda - por. Uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, (OSNC 2004/4/51, Prok.i Pr.-wkł. 2003/12/34, Biul.SN 2003/6/4, Wokanda 2003/7-8/5, M.Prawn. 2004/2/81, LEX 78592). W uzasadnieniu powoływanej wyżej uchwały z dnia 13 czerwca 2003 r. Sąd Najwyższy podniósł, że: „Za "niezbędne" koszty naprawy należy uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. (...) Kosztami "ekonomicznie uzasadnionymi" są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczenia, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte w warsztacie naprawczym były wyższe od przeciętnych. Trzeba jeszcze dodać, że określanie kosztów naprawy samochodu wyłącznie przy uwzględnianiu ceny przeciętnej prowadzić mogłoby do relatywizacji w zakresie ustalenia wysokości odszkodowania należnego poszkodowanym posiadaczom pojazdów mechanicznych, gdyż różne mogą być metody obliczania cen przeciętnych w odniesieniu do poszczególnych usług naprawczych oferowanych na rynku. Otwarta pozostałaby także kwestia terytorialnego aspektu obliczania takich cen. Gdyby zastosować w tym zakresie regułę średnich cen obowiązujących na rynku krajowym, to przy zróżnicowaniach cen w poszczególnych regionach Polski, np. w związku ze wzmożonym popytem na określone usługi naprawcze w niektórych rejonach i aglomeracjach kraju, doszłoby do wypłaty poszkodowanym odszkodowań ubezpieczeniowych ewidentnie zaniżonych w stosunku do kosztów poniesionych w związku z naprawą uszkodzonego pojazdu”.

Wobec powyższego, zgłaszane w pozwie i w piśmie rozszerzającym żądania pozwu, roszczenie odszkodowawcze w łącznej kwocie 12.113,33 zł jest w całości uzasadnione. Sąd przyjął kurs euro wskazany przez powoda w pozwie na poziomie 1 euro = 3,9959 zł, ponieważ po pierwsze, kurs ten nie był kwestionowany przez stronę pozwaną, a po drugie kurs wskazany przez powoda był niższy niż kurs średni euro według Tabeli A kursów średnich NBP z dnia kolizji, tj. 09.12.2010 r. – 4,0330 zł (Tabela nr 239/A/NBP/2010 z dnia 2010-12-09, www.nbp.pl). Natomiast na podstawie art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie może zasądzać ponad żądanie. Mając na uwadze powyższy przepis, a także dla porządku wskazać należy błąd rachunkowy powoda zawarty w piśmie rozszerzającym powództwo. Powód wskazał, że ubezpieczyciel wypłacił w postępowaniu likwidacyjnym: 2.350,93 euro, natomiast biegły sądowy wyliczył wartość szkody na kwotę 5.382,37 euro według pisma powoda –

a w rzeczywistości 5.382,87 euro. Wobec powyższego, różnica wyliczona przez powoda wyniosła 3.031,44 euro, a powinno być 3.031,94 euro. Mając jednak na uwadze zakaz wyrokowania ponad żądanie, Sąd przyznał powodowi kwotę wyliczoną przez niego

wg w/w kursu euro, tj. $3.031,44 \text{ euro} \times 3,9959 \text{ zł} = 12.113,33 \text{ zł}$.

Od przyznanej kwoty należności głównej z tytułu odszkodowania Sąd zasądził odsetki. Jednak odsetki te należało ograniczyć co do kwoty zgłaszanej już w pozwie,

tj. 10.703,30 zł oraz co do kwoty 12.113,33 zł obejmującej dodatkowo ponad pierwotnie żadaną kwotę – sumę 1.410,03 zł. Zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Z kolei art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy powód zgłosił ubezpieczycielowi szkodę

w pojeździe już w piśmie z dnia 22.02.2011 r., które ubezpieczyciel otrzymał 02.03.2011 r. Zgłaszana wówczas do likwidacji kwota tytułem kosztów naprawy pokrywała się

z należnością dochodzoną w pozwie. Wobec powyższego, mając na uwadze powołane przepisy, w dacie 07.05.2011 r. wskazanej w pozwie jako początkowa data naliczania odsetek – roszczenie o zapłatę kwoty 10.703,30 zł było już wymagalne. Natomiast w odniesieniu do kwoty, o którą powód rozszerzył powództwo, tj. 1.410,03 zł, mimo faktu, że ubezpieczyciel miał już od daty zgłoszenia szkody możliwość oszacowania jej wysokości, pismo z dnia 12.05.2015 r. zawierające przedmiotową zmianę powództwa w rozumieniu art. 193 k.p.c., należy traktować jako pierwsze wezwanie do zapłaty zwiększonej kwoty. Świadczenie takie winno być uregulowane niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Tym samym, wyznaczając początkową datę naliczania odsetek – 05.06.2016 r. - Sąd doliczył 7 dni do dnia doręczenia stronie pozwanej pisma z rozszerzeniem powództwa. Pismo zawierające rozszerzenie powództwa pełnomocnik strony pozwanej otrzymał z Sądu w dniu 28 maja 2015 r. (potwierdzenie odbioru - k. 110). Ponadto, wskazać należy, że w dniu 01.01.2016 r. weszła w życie ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1830). Zmieniła ona m.in. brzmienie art. 481 k.c. Natomiast stosownie do treści art. 56 tej ustawy do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Artykuł 481 § 2 k.c. w dotychczasowym brzmieniu przewidywał, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Po zmianie wprowadzonej powyższą ustawą powyższy paragraf stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Mając na uwadze powyższe, Sąd w punkcie I lit. a) oraz b) sentencji wyroku podzielił należności odsetkowe na okresy do 31.12.2015 r. (odsetki ustawowe) i od 01.01.2016 r. (odsetki ustawowe za opóźnienie).

Natomiast żądanie pozwu w przedmiocie zasądzenia kwoty 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami, jako świadczeniem akcesoryjnym, należało oddalić

w całości jako nieudowodnione, zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. Na podstawie art. 445 § 1 k.c. - w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., tj. razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie krzywdy obejmuje wszystkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zarówno w sferze psychicznej jak i fizycznej. Natomiast celem zadośćuczynienia pieniężnego jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Zadośćuczynienie winno obejmować wszelkie cierpienia fizyczne

i psychiczne zarówno już doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości. Sąd, rozpoznając sprawę o zadośćuczynienie, zobowiązany jest uwzględnić stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu, wiek poszkodowanego oraz ograniczenie lub niemożność wykonywania zawodu, jak również innych zajęć, wpływ skutków wypadku na dotychczasowy styl życia poszkodowanego, szanse na przyszłość. Należy uwzględnić także indywidualne odczucia osoby pokrzywdzonej, jej indywidualne właściwości, poczucie nieprzydatności społecznej czy też wywołaną następstwem deliktu bezradność życiową poszkodowanego. Zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną. (por. m.in. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 r., V CSK

317/14, LEX nr 1666914; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 74/12, LEX nr 1226824; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10, LEX nr 1164114; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 332/11, LEX nr 1228612; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 lipca 2013 r., I ACa 195/13, LEX nr 1363278).

Należy zwrócić przede wszystkim uwagę na fakultatywność instytucji zadośćuczynienia. Przyznanie bądź odmowa przyznania tego świadczenia winna być każdorazowo dostosowana do okoliczności rozpoznawanej sprawy. Powód nie wykazał dowodowo (art. 6 k.c.), iż na skutek kolizji z dnia 09.12.2010 r. doznał uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, nie wykazał też w żaden sposób krzywdy, która winna być kompensowana jakąkolwiek kwotą zadośćuczynienia. Przedstawił jedynie zaświadczenie lekarskie z dnia 08.03.2011 r. w języku niemieckim (k. 35 i 37), zwolnienie lekarskie

w j. niemieckim (k. 36), bez tłumaczenia na j. polski, z których wynika jedynie, że powód po raz pierwszy zgłosił się do lekarza w dniu 13.12.2010 r., tj. 4 dni po kolizji, skarżąc się m.in. na bóle głowy i szyi oraz że przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie przedświątecznym, tj. w dniach od 13.12.2010 r. do 24.12.2010 r. Powód złożył także w poczet materiału dowodowego prywatne orzeczenie lekarskie sporządzone przez lek. med. A. A. – specjalisty chirurga z dnia 18.05.2011 r. (k. 34), w którym stwierdził on,

że K. E. (1) doznał rzekomo na skutek wypadku z dnia 09.12.2010 r. uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3,5% z powodu skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenia klatki piersiowej. Powyższe dowody są dokumentami prywatnymi, które na mocy art. 245 k.p.c. stanowią jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Są niewystarczające aby ocenić w sposób obiektywny i wiarygodny rzeczywisty zakres obrażeń ciała u powoda oraz związek przyczynowy z kolizją z dnia 09.12.2010 r. Poza tym ocena zakresu obrażeń ciała czy też stopnia uszczerbku na zdrowiu wymaga wiadomości specjalnych, tj. w myśl art. 278 § 1 k.p.c. wymaga powołania biegłego celem oceny stanu zdrowia powoda. W przedmiotowej sprawie na rozprawie w dniu

15 kwietnia 2014 r. (protokół rozprawy – k. 54-54v.) Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego chirurga na okoliczność ustalenia rodzaju obrażeń, jakich w wyniku wypadku

z dnia 9.12.2010 r. doznał powód, czy powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, określenie procentowego stopnia uszczerbku, rodzaju zabiegów stosowanych wobec powoda, czasokresu i intensywności odczuwania bólu, następstw wypadku w chwili obecnej i rokowań co do stanu zdrowia na przyszłość. Sąd dopuścił również zgłaszany dowód z przesłuchania powoda na okoliczność doznanej krzywdy i szkody związanej z przedmiotowym wypadkiem. Następnie Sąd wydał zlecenie sporządzenia opinii w tej sprawie biegłemu lek. med. J. B. – specjalście chirurgowi ortopedzie – traumatologowi i specjalście rehabilitacji medycznej, który jednak w piśmie z dnia 20.10.2014 r. (prezentata Sądu) wskazał, że próbował telefonicznie poprzez kancelarię pełnomocnika powoda skontaktować się z nim celem przeprowadzenia badania sądowo-lekarskiego. Jednak nie można było skontaktować się z powodem. Z kancelarii pełnomocnika powoda biegły otrzymał odpowiedź, że powód przebywa poza granicami kraju i w Polsce będzie w maju 2015 r. Wobec powyższego biegły zwrócił akta sprawy bez opinii. Akta sprawy zostały ponownie skierowane do biegłego J. B. celem opracowania opinii w wykonaniu zarządzenia przewodniczącego z dnia 21.05.2015 r. (k. 107). Jednak i tym razem powód nie stawił się

u biegłego na jego wezwanie na badanie. Biegły kontaktował się telefonicznie z kancelarią pełnomocnika powoda oraz osobiście z powodem. Otrzymał odpowiedź, że powód nie stawi się na badanie sądowo-lekarskie. Wobec powyższego, biegły zwrócił Sądowi akta bez wydania opinii lekarskiej (pismo biegłego J. B. z dnia 06.04.2016 r. – k. 115). Tym samym postawa powoda dwukrotnie uniemożliwiła przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Nadto, powód nie stawił się na rozprawie w dniu 21 czerwca 2016 r., pomimo wezwania do osobistego stawiennictwa (k. 119 – wezwanie; k. 127 – protokół w/w rozprawy). Na powyższej rozprawie pełnomocnik powoda cofnął wnioski dowodowe o przesłuchanie powoda w charakterze strony i o opinię biegłego chirurga. Jednocześnie pełnomocnik wyjaśnił, że powód z uwagi na obowiązki zawodowe nie jest w stanie stawić się w Sądzie do końca roku, ani stawić się na wizytę ustaloną przez biegłego. Wobec postawy powoda postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 21.06.2016 r. (k. 127) Sąd uchylił postanowienia dowodowe dotyczące w/w cofniętych wniosków dowodowych. Tym samym powód nie udowodnił zasadności roszczenia o zadośćuczynienie, w konsekwencji czego żądanie to zostało oddalone.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o treść art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.,

tj. poprzez ich stosunkowe rozdzielenie. Strona pozwana nie wykazała poniesienia w procesie jakichkolwiek kosztów. Natomiast na koszty poniesione przez powoda składają się: opłata sądowa 906 zł (w.p.s. po rozszerzeniu powództwa 18.114 zł x 5%), 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 1.000 zł – zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w całości zużyta oraz kwota 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda w osobie radcy prawnego (§ 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz.U.

z 2013 r., poz. 490 t.j. ze zm.). Łącznie powód poniósł koszty w kwocie 4.323,00 zł. Powód wygrał sprawę w 66,88 procentach i taki procent kosztów strona pozwana winna mu zwrócić, tj. kwotę **2.891,22 zł** (4.323 zł x 66,88%) – pkt III sentencji wyroku.

Sąd wyłożył w sprawie tymczasowo z budżetu kwotę **90,13 zł** na poczet wynagrodzenia biegłego K. S. ponad kwotę zaliczki uiszczoną przez powoda (postanowienie – k. 90). Kwotą tą Sąd obciążył odpowiednio w pkt IV i V sentencji wyroku strony procesu, dzieląc powyższą należność stosunkowo, mając na uwadze wynik procesu (powód: 90,13 zł x 33,12% = **29,85 zł**, strona pozwana: 90,13 zł x 66,88% = **60,28 zł**). Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowi art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy

z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r., poz. 623 t.j.) w zw. z art. 100 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.